

~~b. jeńca - internowanego - więźnia - "lekkorolka" - zesłańca w ZSRR.~~

1. DANE OSOBISTE. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARRESTOWANIA.
3. NAZWA OBOZU (Łączsienia - miejsce przymusowych prac)
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i tp. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena)
5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘZNIÓW, ZESŁAŃCÓW (Narodowość; kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.)
7. STOSUNEK WŁADZ NKWD. DO POLAKÓW (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA SZPITALNE ŚMIERTELNOŚĆ (wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI ?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMII.

UWAGA ! Odpowiedzi należy pisać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie starczyło miejsca pisać na kartce dodatkowej.

- Ad. 1. Sobolewski Tadeusz p. pow.-rez., 30 lat, student, Kawalat.
3. Kozielec, Gniewowice.
4. Budynki - stare ceglane i mietkaura darowud mniczków. Wrytko w staniu wujnowanym i do mietkaura dla ludzi przygo dawone bar-dzo słabo.
4. warunki mieszkaniowe - umiarkowane - umiarkowane - umiarkowane do prymitywne nary, wrodo potamane, jedne pluskiewi innego wlaclwa, scianny trudne i przesudca, jee, okna i drzwi bresto potamane.
5. Higiena - wygladui umiarkowa, wroawicy mi byto, lub b. rzadko. bializny ruciuialisny przyz - najmundej raz na dwa tygodnie, kapsel byto 2-3 razy w mietkaurze, strywnywalisny ractryz ki pcedu tyfurone co b mietkaurze, chorych ractryz no sig # redowac, mydlo strywnywalisny wiloz - sei wylawerajsee, byly jednak i okresy jego braku.
5. Internowani skladali sig z Polakow i Zydow z oficerow i z szeregowych policji. Porozum mowaz lny, za mietkaurami wystrzami, b. dobry.

Wzajemne stosunki ogólnie były dobre. Koleżeńskości
i pamięci wzajemna były ²⁰⁷¹ szczerze stosowane.

Towarzystwo z się jedniemi i zajeściu między porządkowa-
nymi oficerami i kłótniemi b. częstymi. Pierwsza grupa
oficerów zdecydowała się na wyjazd do Kłajmy z
otkami, lecz przeważnie zajął wpływ na całość mi wy-
warła. Szczególnie po zajeściu Kłajmy przez Niemców
miała mi, że się zaczęła jart. już bez wyjścia, i w ten
sposób usiłowała zrehabilitować się na przyszłość.

Ad. 6. - Zarząd nie pracował, jedynie zajeście, to
nawet straż i pomaganiu przy godowaniu, w
dniach dyżuru. Reszta oliw spędzaniem, albo na wyje-
ździe leżeniu na pryczy, albo na spacerowaniu z na-
stojem albo na czytaniu książek, albo gra o karty i
Wyżłocieni - Naogół słabe, lecz do bezczynnego
przeżycia wysparowały. Były jednak okresy
poprawy godowe; szczególnie po wybuchu wojny
z Niemcami. Głodem zbiegli bolszewicy zmienić nas
do współpracy z nimi.

Abstrakcie - Dziewięć prawie żadnej mi dawano.

Nasycy chodzili w tym co przyjeżdżali z sobą.
W czasie zimowania się jakieś części gardłowej,
jedyny sposób nabyć, do od kolegów. Były jed-
nak wypadki wydawania Korzet i starych kredek
Życie kulturalne istniało. W skromnych ramach
~~Atas~~ odbyto się kilka koncertów muzyki fortepiano
nowej, ~~oraz~~ wokalisty, oraz chóru. Była roz-
stała biblioteka. Można było mieć książki w języ-
kach: rosyjskim, polskim, francuskim, niemieckim
Sposób badania: Naogół poprawny, Ładnych przy-
kreści mi rotano mi. Kilka krotko usiłowało mi
było tłumaczyć, że sprawa Polki namierzyła się już defi-
nitynie, że tylko socjalna strona może mi dać
jakiś jaśniej egzystencji. Jako studentów, proponowało
mi studia w sowieckich W.U.-ach

Ad. 9. Raz jeden otrzymałem list z Grodna

Ad. 10. Zostałem zwolniony z Głazowcu w sierpniu 1941.
i sam usiłowałem do organizującego się D.P.